K O M U N I K A T

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepodl.

Nr. 51 27. czerwca 1944 W.P. Rok VI.

I. SPRAWY POLSKIE.

Naczelny Wódz podał do wiadomości, że II-gi Korpus Pol. wszedł znów do akcji bojowej na odcinku adriatyckim frontu włoskiego.

Wileński dywizjon lotniczy zestrzelił w ub. piątek 3 samol. niem. z 5 napotkanych. W sobotę lotnicy pol. zestrzelili dalszych 6 samol. niem.

Dcą jednego z pol. skrzydeł w Normandii. jest mj. Skalski, były d-ca lotnic. pol. w Afryce, b. d-ca myśliwskiego dywizjonu w czasie bitwy o W. Brytanię. Mj. Skalski jest weteranem walk w Polsce. W armii ang. ma stopień podpułkow.

Min. Stańczyk powrócił ze St. Zjedn. do Londynu. 22. VI. przemawiał z Londynu min. Banaczyk do Polaków, wywiezionych na przymusowe roboty do Niemiec: "Dzień 6. VI. musicie sobie dobrze zapisać w pamięci, front wojenny zbliżył się bowiem do granic Niemiec. W tej przełomowej godzinie zwracam się do was w imieniu Rządu Pol. Wiemy, że zostaliście wywiezieni przemocą do Niemiec. Wśród 12 milionów obcych robotnikówtraktowani jesteście najgorzej. Zapamiętajcie sobie zawsze słowa Niemca: "Polak jest zawsze wrogiem Niemiec." Rząd Pol. w Londynie wie o waszym losie. Wszystkie bezprawia notowane są przez nas, aby je pomścić po wojnie. Po zajęciu Rzymu i wylądowaniu naszym we Francji zbliża się do Niemiec klęska szybkimi krokami. Utrzymajcie solidarność z robotnikami innych narodowości. Musicie być przygotowani na chwile, które niebawem nadejdą. Czuwajcie, albowiem nadchodzi godzina klęski Niemiec i naszej zapłaty za wszystkie krzywdy."

Wincenty Rzymowski w art. p. t. "Dwa tygodnie wśród żołnierzy pol.", cytowanym przez radio moskiew., twierdzi, iż żołnierz pol. w Zw. Radzieckim nie będzie stał bezczynnie, dyszy on bowiem chęcią pomszczenia krzywd i przepojony jest hasłem, rzuconym przez "wodza narodu sow. Stalina - śmierć niem. najeźdźcom!" Żołnierz ten zdaje sobie w pełni sprawę, że jest sługą całego narodu, a nie jakiejś grupy czy klasy.

Z Borysławia zabrano 26. VI. resztki Żydów i przywieziono ich do Oświęcimia.

Rejestracja we Lwowie dobiega końca. Zarobili na niej Niemcy wiele tysięcy złotych, ale zyskali garstkę "ochotników". Nawet Ukraińcy starannie unikają branki. Z Polaków ci, którzy zostali wzięci, są już przeważnie na wolności. W poniedziałek chwytano na mieście dziewczęta do robót w ogrodach. Niemcy mają niedościgły sposób organizacji pracy. Łapie się poprostu ludzi, jak psy, na ulicy i pakuje do wozu.

II. SPRAWY NAJWAŻNIEJSZE.

4 lata temu 26. VI. 1940 r. w proklamacji wygłoszonej z głównej kwatery, oświadczył Hitler: "Wojna na Zachodzie się skończyła." Teraz śmiesznie brzmią te butne słowa, gdy wojna na zachodzie znów jest w całej pełni, a na domiar złego dla Niemców i na południu i na wschodzie wciąż "udaje się" tylko Aliantom. "Ewening News" przypomina, że Hitler oświadczył 20 lat temu: "największym błędem cesarza Wilhelma było, że nie potrafił on zapobiec wojnie na dwa fronty". Teraz jednak to, co muszą Niemcy wytrzymać, przekracza wszystko, na co narażone były kiedykolwiek Niemcy cesarskie. Hitler może obecnie każdy z 3 frontów wzmocnić jedynie przez osłabienie dwóch innych. Redaktor Atay w "Ulusie" pisze z 22. VI., nawiązując do ostatniego oświadczenia prem. Churchilla, iż koła w Waszyngtonie są przekonane, że w ciągu obecnej zimy wojny w Europie już nie będzie. W art. z 24. VI. podaje red. Atay syntetyczny obraz obecnej wojny stwierdzając w nim, iż państwa Osi kroczyły w Europie w latach 1939 - 1940 od zwycięstwa do zwycięstwa, Japonia w latach 1941-42, co było uwarunkowane w Europie przewagą osi w broni pancernej i lotnictwie, na Dalekim Wschodzie przewagą lotnictwa torpedowego, zatapiającego pancernik za pancernikiem. Z chwilą przesunięcia się przewagi technicznej na stronę aliantów, rozpoczął się dla osi okres nieustannych porażek. Dziś na Dalekim Wschodzie ofenzywa alian. rozwija się jeśli uwzględnić olbrzymie przestrzenie w fantastycznym tempie. Żołnierz jap., mimo poświęcenia dochodzącego do samobójstwa, wyrzucany jest z jednej wyspy na drugą, flota jap. wobec olbrzymiej przewagi lotnictwa ang. ponosi jedną klęskę za drugą, a według am. informacji olbrzymia armada powietrzna, w skład której wchodzi 1000 największych bombowców świata, zbliża się ku Japonii, w Europie znów otrzymują Niemcy cios za ciosem. Plany, opracowane w Teheranie, zdają się być wprowadzane w życie z precyzją mechanizmu zegarowego. Goebbels, który zapowiadał, że alianci natychmiast po wylądowaniu zostaną

zepchnięci w morze, zamilkł, tak jak
milczy Goering, który gwarantował, że
ani jedna bomba nie spadnie na tery to-
rium Niemiec. W art. z 25.VI, p.t. "Nowa
ofenzywa rosyjska" red. Atay podkreśla,
że obie strony, t.j. Alianci i Niemcy
zgodni są już, że wojna zakończy się
w bieżącym roku. Anglosasi i koła woj-
skowe Moskwy przewidują, że Niemcy . . .
załamią się militarnie, Niemcy li-
czą znów, że Alianci, jeśli się im nie
uda inwazja, zrezygnują z warunku bez-
względnej kapitulacji i będą skłonni
do pertraktacji pokojowych.

III. SYTUACJA NA FRONTACH.

ZACHÓD: Alianci zdobywają port
Cherbourg. Atak posszedł wzdłuż szosy
Valognes-Cherbourg. 23.VI. amer. przednie
straże znajdowały się o 4 klm. od cen-
trum miasta. Zdobyto jedno z 3 ważnych
wzgórz Mont Durad. W akcję weszły pono-
wnie nurkowce. 24.VI. zajęto sąsiadują-
ce z miastem portowym miejscowości
Toulaville i Coteville. 1000 dział i
samoloty nurkujące bombardują Cher-
bourg. Ogień artylerii niem. znacznie
osłabł. W nocy Amerykanie wbili się
klinem w pozycje niem. Wzięto 1800 jeń-
ców, 7 małych statków usiłowało wym-
knąć się z Cherbourga, 2 udało się je-
dynie dotrzeć do wyspy Alderney. Cher-
bourg broniony jest przez niezwykle
silnie rozbudowane bunkry, wiele z nich
posiada 30 mtr. głębokości, ściany be-
tonowe kopuł mają 3 mtr. grubości. Je-
dynym sposobem zniszczenia tych bunkrów
jest wpuszczenie do ich wnętrza przez
saperów ładunków materiałów wybucho-
wych na sznurach. Kazematy te połączo-
ne są ze sobą podziemnym korytarzem.
Red. Robert Dunnet doniósł wieczór
25.VI.: "piechota am. wkroczyła do mia-
sta Cherbourga. Toczą się ciężkie wal-
ki uliczne. Cały skomplikowany system
obrony Cherbourga rozsypuje się. Na za-
chód od miasta doszło do pojedynku
artyleryjskiego. Znaczna część miasta
znajduje się już w rękach Amerykanów.
Od południa 25.VI. ogień artylerii am.
wzmocniony został przez działa pancer-
ników i krążowników, które rozpoczęły
znów gwałtowne bombardowanie Cherbour-
ga. Pancerniki i krążowniki podeszły
blisko do portu w eskorcie kontrtor-
pedowców. 25.VI. w nocy czołowe jedno-
stki wojsk am. walczyły już w porcie.
Do miasta wdarły się 3 kolumny, 2 z
nich przebiły się do portu. D-ca obro-
ny Cherbourga gen. Schlieffen wydał
rozkaz bezwzględnej walki. Każdy, pra-
gnący się poddać zostanie rozstrze-
lany. Na wschód od Cherbourga osią-
gnęli już Amerykanie wybrzeże na
szerokości 1 1/2 klm.
W Normandii w ciągu 14 dni lotnic-
two taktyczne wykonało 60.000 lotów.
24.VI. wojska sojusz. opanowały St.
Mauvieu 6 klm. od Caen. Franc. oddzia-
ły podziemne rozwijają akcję sabota-
żową we wschod. Francji i Lotaryngii.
Anglicy zajęli 25.VI. Tilly sur Seu-
lles. Na wschód od Tilly wojska ang.,
które posunęły się 1 klm. rozpoczęły
silne natarcie wojsk pancernych. Po-
między gen. Eisenhowerem a gen. franc.
Königem, jak podaje Ankara podpisany
został prowizoryczny układ w sprawie
administracji terenów franc. Gen. Kö-
nig będzie obecnie wydawał rozkazy
franc. siłom zbrojnym we Francji.
Prez. Roosevelt oświadczył, że franc.
rząd tymczasowy będzie mógł być uzna-
ny dopiero wówczas, gdy poważna część
terytorium franc. zostanie już uwol-
niona. Gen. König mianowany został
przez gen. de Gaulle d-cą armii kraj.
Partyzanci franc. zaatakowali linie
kol. Paryż-Belfort-Besancon, które skut-
kiem tych uderzeń, od przeszło tygo-
dnia są nieczynne.

Ostatni nalot am. na Berlin okazał
się najcięższym z dotychczas wykona-
nych. Zniszczono 4 stacje kol. 5 dwor-
ców przetokowych, 30 zakładów prze-
mysłowych. Podczas obrony Berlina
zjawiło się tylko 200 niem. myśliwców.
24.VI. znów Berlin atakowały Moskity.
23.VI. bombowce am. atakowały wyrzut-
nie bomb latających w Pas de Calais.
W prasie ang. podały się fotografie,
szczegółowe opisy i rysunki latają-
cych bomb. "Neue Züricher Ztg." poda-
je, że Niemcy mieli nadzieję, że przez
wprowadzenie bomb latających, zdoła-
ją doprowadzić do ustąpienia rządu
prem. Churchilla. Nadzieje te są je-
dnak zupełnie bezpodstawne i oparte
chyba tylko na nieznajomości Angli-
ków. 24.VI. przez cały dzień atakowa-
ne tereny między Cherbourgiem a półno-
cno-Zach. Niemcami, przyczym zbombar-
dowano 22 stanowisk, wyrzutni bomb
latających, a wieczór dalszych 9.
W operacjach tych wzięło udział
1000 aparatów. W nocy 23.VI. atakowano
Bremę, 24.VI. pod Angers zniszczono
na lotnisku 30 niem. samol., zbombardo-
wano stalownię w Ijmuiden w Holandii.

25.VI.bombowce al.atakowały 4 lotniska pod Tuluzą i Paryżem, w nocy 1000 bombowców atakowało znów 10 pozycji bomb latających. W dniu tym 500 bombowców, atakowało mosty kol. i dworzec w połud. Francji.

POŁUDNIE: W ciągu ostatnich 40 dni, straty Niemców we Włoszech wynoszą do 100.000.- zabitych, rannych i wziętych do niewoli. Sprzymierzeni napotykają, po przegrupowaniu wojsk przez gen. Kesselringa, na gwałtowny opór, zwłaszcza w okolicy jeziora trazymeńskiego. Niemcy ściągnęli do Włoch 4 dywizji, po jednej w Belgii i Danii, oraz 2 z Bałkanów. 8-ma armia zajęła miasta Nocera i Camerina na wschód od Perugii, Monte Gioggo na północ od Perugii. Kilka czołgów bryt. wdarło się 25.VI. do zaciecie bronionego miasta Chiusi. Na odcinku zach. alianci zajęli miasto Follonica. Od początku ofenzywy wzięto we Włoszech do niewoli 36 tys. Niemców. Pomimo oporu posuwają się wojska sojusz. na zach. wybrzeżu na froncie 65 klm. Wywiad lotniczy stwierdza, że Niemcy ewakuują port Livorno. Wojska sojusz. znajdują się już tylko 80 klm. od Pisy i Florencji. Radio Ankara donosi, że stan zdrowia Mussoliniego pogorszył się ostatnio tak bardzo, że zawezwano żonę i dzieci z Niemiec i poczyniono przygotowania do przewiezienia Mussoliniego do Niemiec z chwilą zbliżenia się Aliantów do Włoch północ.

W Bośni nad Drwarem stracili Niemcy 500 zabitych. 23.VI. samol. am. bombardowały znów Ploesti i Giurgiu w Rumunii. 24.VI. ponowiły swój atak na rafinerie w Ploesti. Radio Ankara podało 25.VI, że między królem Piotrem i marsz. Tito doszło do zawarcia układu, na mocy którego Tito uznaje króla, który w zamian godzi się, by po wojnie sam naród zadecydował o formie ustroju państwa. Obie strony zobowiązują się do zaprzestania wrogiej propagandy i do zjednoczenia wysiłków w walce z Niemcami.

WSCHÓD: Wojska sow. rozpoczęły 23.VI. natarcie na północ. wschód od Witebska, posuwając się na froncie 30 klm. i zajmując 100 miejscowości. 24.VI. wydał Stalin 3 rozkazy, w pierwszym donosi, że wojska sow. sforsowały rzekę Swir na całej jej długości między jeziorami Onega i Ładoga i zajęły w 3 dniach ponad 200 miejscowości. W drugim rozkazie donosi, że wyłom na północny zachód od Witebska rozszerzony został do 80 klm. przyczym wojska sow. poszły od 20 -40 klm. naprzód, przerywając w niektórych miejscach linię kol. Witebsk-Orsza. Trzeci rozkaz z tegoż dnia podaje, że wojska 3-go frontu białoruskiego gen. Czernichowskiego rozszerzyły wyłom na północ do Witebska do 80 klm. i posunęły się do 25 klm., zajmując w 2 dniach 300 miejscowości. Równocześnie w rej. Orszy przerwano front na północ od Dniepru dług. 20 klm., posuwając się 15 klm. na szosie Smoleńsk-Mińsk. Ocenia się, że Rosjanie dysponują obecnie 400 dywizjami na froncie wschod.

Pod Mohylowem bolszewicy posunęli się froncie 50 klm. szer. do 20 km. i przekroczyły rzekę Pronię. 25.VI. znajdowały się wojska sow. 25 klm. od Połocka, 20 klm. od Orszy i 40 km. od Mohylewa. Od

Na północny zach. od Witebska wojska sow. dotarły do Dźwiny na szer. 35 km. Całkowity front na którym Sowieci przeszli do natarcia liczy przeszło 300 klm.

25.VI. podało radio Ankara na podstawie informacji radia węgierskiego, że bolszewicy rozpoczęli nową ofenzywę u stóp Karpat. 25.VI. wydał Stalin znów 2 rozkazy. W pierwszym donosi, że na odcinku Mohylowa wojska sow. 3-go białoruskiego frontu przekroczyły rzekę Pronię i dokonały wyłomu w pozycjach niem. na szer. 75 klm., posuwając się 30 klm. naprzód i zajmując przeszło 200 miejscowości w tym miasto Czausy, 40 km. na wschód od Mohylowa. W drugim rozkazie 25.VI. donosi Stalin o przerwaniu frontu na odcinku Bobrujska na szer. 80 klm., przy posunięciu się w głąb o 20 klm. Wojska sow. znalazły się 25.VI. o 8 klm. od Witebska, w nocy otoczyły w Witebsku 5 niem. dywizji i wtargnęły do miasta. Rzeka Dźwina została sforsowana i wojska sow. przeszły na jej brzeg zachodni. Według korespondentów am. i ang. obecne operacje są tylko zaczątkiem wielkiej ofenzywy letniej sowieckiej na całym froncie.

DALEKI WSCHÓD: Samoloty amer. zatopiły jeden lotniskowiec i 3 tankowce jap. W czasie bitwy powietrznej strącono 353 samol. japoń., tracąc 49 samolotów. Wyspy Truk i Panapa były znów ciężko bombardowane. Flota jap. na Pacyfiku została zmuszona do ucieczki, tracąc 2 lotniskowce i jeden pancernik, gdy jeden krążownik jeden lekki krążownik i 3 kontrtorpedowce zostały uszkodzone. Atak amer. przeprowadzony został przez samoloty startujące z lotniskowców. Akcja rozpoczęła się w poniedziałek. Do starcia sił nawodnych nie doszło, bo flota jap. uciekła.

IV. RÓŻNE.

Komunikat amer. urzędu produkcji podaje, iż łączna produkcja lotnicza St. Zjednoczonych i W. Brytanii wyniosła od początku wojny do 31.V.1944 r. [illegible]00 tysięcy samolotów. W ciągu pierwszych 4 miesięcy b.r. produkcja samych St. Zjednoczonych wyniosła 35 tysięcy samolotów. Od czasu klęski pod Pearl Harbour St. Zjednoczone wyprodukowały 17[illegible] tys. samolotów. Niemcy w chwili wybuchu wojny posiadali 24 tys. samolotów, w ciągu wojny do 31. maja 1944 r. wyprodukowali 110 tys. samolot. Największą produkcję osiągnęli w 1942 r., kiedy wypuścili 27 tys. aparatów. Dziś niem. produkcja roczna wynosi przypuszczalnie 21 tys. samolotów. Japonia wybudowała od początku 41 tys. samolotów. Obecnie produkcja roczna Japończyków waha się w granicach 12-17 tys.

26.VI. rozpoczęła się w Chicago Konwencja Partii Republikańskiej, celem wybrania kandydata na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Z ostatniej chwili: Naczelne Dowództwo sprzym. donosi 27.VI. godz. 7-ma rano: wojska amer. zajęły Cherbourg.

26.VI. zajęte zostały na wybrzeżu na zachód od Cherbourga Everqueville, na wschód Breteville zdobywając 8 km. wybrzeża. Artyleria niem. z przylądka de la Hague ostrzeliwuje Cherbourg. Ilość jeńców w Normandii od 6.VI. wzrosła do 20 tys. 26.VI. tysiące dział ang. wstawionych co 5 mtr. otworzyło o godz. 7-mej min. 30 ogień zaporowy wsparty przez działa okrętowe między Caen a Tilly. Czołgi bryt. ruszyły do natarcia, zajęto Fontenoy na szosie Caen - Caumont, uderzenie idzie w kierunku wschodnim. Fortyfikacje niem. na Białorusi w gruzach. Stalin donosi w dwóch rozkazach: 26.VI. wojska gen. Zagraniewa i gen. Drewniakowskiego zajęły Witebsk. Wojska gen. Rokossowskiego zajęły Żłobin. Ponadto zajęto Obol na linii kol. Witebsk-Połock, przerwano linię kol. Bobrujsk-Łuniniec, przekroczono Berezynę. Cały kanał między M. Białym a Bałtykiem w ręku sow.

5-ta armia zajęła port Piombino i Roccastradę, wojska franc. dochodzą do Montaleino, nad Adriatykiem przekroczono rzekę Chienti 30 km. od Ancony.

25.VI. w nocy RAF zbombardował największą węgierską rafinerię nafty pod Budapesztem. 26.VI. dzienny nalot 750 bombowców am. na rafinerię płynnego paliwa i fabryki sam. pod Wiedniem.

W niedzielę 14-godzinna przerwa w bombardowaniu Anglii, w nocy kilka pocisków.

25.VI. do Lwowa podeszły samoloty ze wschodu, południa i zachodu na odległość około 15 klm. w mieście zarządzono alarm. Prawdopodobnie bombardowano wczoraj Borysław i Drohobycz. W południowej części miasta widoczne były kłęby czarnego dymu.

Król jugosł. Piotr i premier powrócili do Londynu.

00--00

Na fundusz prasowy złożono w zł: Ryba 40, Patałach ze zbiórki 30, Łuk 30, Magda 30, Stach 20, Pikuś 20, SS. Polizei 24, Łysy 100 ark. papieru.
Fundusz specjalny: Żyrafa 15, K.T. 20, W.G. 20, Maćko 20, Łysy 50, Inżynier i Technik 100.

00-00